

Rubel osiągnął poziom wyższy niż przed nałożeniem sankcji

9 kwietnia 2022

Po rozpoczęciu specjalnej operacji wojskowej na Ukrainie oraz nałożeniu przez Stany Zjednoczone i ich sojuszników na Rosję bezprecedensowych sankcji, waluta rosyjska straciła gwałtownie na wartości.

Państwa zachodnie pod wodzą USA sprzysięgły się przeciwko Rosji, utrudniając, a najczęściej uniemożliwiając, prowadzenie swobodnych transakcji handlowo-finansowych. W wyniku m.in. zamrożenia rosyjskich rezerw walutowych, rubel spadł do rekordowo niskiego poziomu, osiągając 24 lutego wartość 150 RUB/USD.

W ciągu 43 dni trwania sankcji, rząd w Moskwie podjął działania na celu ustabilizowania waluty i gospodarki krajowej. Rząd wprowadził liczne przepisy, m.in. zakazując obcokrajowcom obrotu rosyjskimi aktywami, co przyczyniło się do wykluczenia spekulacyjnych transakcji, jak również zmuszając do transakcji w rublach za dostarczone przez Rosję nośniki energii. Bank Centralny Rosji ogłosił 25 marca br. wznowienie skupu złota po stałej cenie 5 tysięcy rubli za gram, co spowodowało, że po raz pierwszy od 100 lat waluta rosyjska ma pokrycie w złocie (w Stanach Zjednoczonych w 1971 roku całkowicie odstąpiono od wymienialności dolara na złoto i świat zachodni ma obecnie pustą walutę – fiat money – wartą tyle ile jest warty jej papierek, plus „słowo honoru” i „zaufanie” do rządu). Ten stabilizujący walutę rosyjską krok przyczyni się dalszej dewaluacji dolara amerykańskiego. Paradoksalnie, zachodnie sankcje umocnią walutę rosyjską a osłabiają dolara, co w ślad za tym przełoży się na zubożenie społeczeństw zachodnich.

Już teraz widać, że gospodarki USA i UE doświadczają

pierwszych braków środków energetycznych oraz żywności, co przyczynia się do wzrostu cen i szybkiego zubożenia społeczeństw. Karmione medialnymi kłamstwami popierają one sankcje i marionetkowo wyładowują złość na wskazanego wroga, nie dostrzegając że same na siebie zakładają sznur.

Rosyjski rubel nie tylko odzyskał swoją wartość, ale na dzień 7 kwietnia br. jest warty więcej niż przed rozpoczęciem sankcji, osiągając poziom 79 RUB za 1 USD. Stany Zjednoczone nie mogą liczyć nawet na swojego „sojusznika”, czyli Arabię Saudyjską. W przeciwieństwie do sytuacji z 2014 roku (przejęcie Krymu), kiedy to Arabia Saudyjska zalała nadwyżkami ropy rynek światowy powodując duże straty Rosji, dzisiaj odmówiła ona Ameryce powtórzenia tej taktyki – wręcz przeciwnie, odmawiając zwiększenia produkcji dodatkowo podwyższyła ceny ropy. Uderzy to dodatkowo w zachodnich budowniczych Nowego Porządku.

Źródło: Bibula.com